

*Ks. Wojciech OSIAŁ*

## MISJA WYCHOWAWCZA LEKCJI RELIGII W SZKOLE

**Treść:** 1. Pytania o wychowawczą funkcję szkoły. 2. Lekcja religii w procesie integralnego rozwoju człowieka. 3. Misja wychowawcza lekcji religii – założenia programowe i praktyka szkolna.

**Słowa kluczowe:** wychowanie, lekcja religii, szkoła, wartości wychowawcze

**Keywords:** Education, Religious education, Lessons of religion, School, Values in education

Refleksja nad obecnością lekcji religii w szkole może być dokonywana w odniesieniu do różnorodnych aspektów i zagadnień szczegółowych. W niniejszym artykule zostanie ukazane wychowawcze znaczenie lekcji religii. Celem rozważań jest udowodnienie, że lekcja religii ma dużą wartość wychowawczą i nie tylko nie stoi w konflikcie ze szkolnym wychowaniem, ale wręcz przeciwnie, to wychowanie realizuje i wzmacnia. Świadomie zostanie pominięta kwestia ściśle katechetycznego wymiaru lekcji religii obejmującego pogłębienie i rozwój wiary u ucznia dla osiągnięcia zbawienia. Treści te w jakimś stopniu z pewnością zostaną przywołane, niemniej jednak nie będą one bezpośrednim przedmiotem zainteresowania.

Podjęty temat wychowawczej roli lekcji religii znajduje podwójne uzasadnienie. Pierwszy motyw dotyczy błędnego przekonania, według którego lekcja religii w szkole nie jest potrzebna. Podważa się zasadność religii w szkole uważając ją za kwestię prywatną, która winna być poza szkołą. Ukazując walory wychowawcze lekcji religii można dać jeden z argumentów usprawiedliwiających jej obecność w szkole. Drugi motyw wiąże się z coraz silniejszym wołaniem Kościoła o troskę nad dziełem wychowania młodego człowieka. Kościół dostrzega zjawisko kryzysu wychowania i poszukuje dróg rozwiązywania tego problemu. Poświadcza to ogłoszony w Polsce w dniach 12-18 września 2011 roku Tydzień Wychowania. Ta nowa inicjatywa wychowawcza mająca za hasło „Wszyscy zaczniemy wychowywać” to apel Kościoła, aby dostrzec dzisiaj pilną potrzebę wychowania.

Wychowawcza wartość lekcji religii zostanie zarysowana w trzech punktach. W pierwszym punkcie dokonam analizy zjawiska kryzysu wychowawczego polskiej szkoły. W tym kryzysowym obrazie szkoły wychowawcza rola lekcji religii zyskuje swoją szczególną wartość. Następnie zostanie opisana lekcja religii w kontekście integralnej koncepcji wychowania człowieka. Wreszcie w punkcie trzecim zostanie przybliżona wychowawcza rola lekcji religii w świetle wskazań i założeń katechetycznych dokumentów programowych.

## 1. Pytania o wychowawczą funkcję szkoły

Patrząc na sytuację wychowawczą w dzisiejszej szkole można zauważyć wiele zjawisk, które budzą duży niepokój i wzywają do poważnej dyskusji. Pozwalają one stwierdzić, że mamy dzisiaj do czynienia z poważnym kryzysem wychowawczym szkoły. Kryzys ten jest nie tylko bolesny, ale także zaskakujący, gdyż według podejmowanych działań i oczekiwań powinno być coraz lepiej, natomiast niestety wcale tak nie jest. Chociaż o wychowaniu wiele dzisiaj się mówi i dyskutuje, to jednak wciąż zauważamy sytuacje trudne i niepokojące. Poniżej przywołam kilka z nich.

### 1.1. Wychowawcze założenia polskiej szkoły

Jest rzeczą powszechnie uznawaną, że szkoła jako instytucja oświatowa ma za zadanie nie tylko nauczać, ale i wychowywać. W. Okoń definiując szkołę stwierdza, że „szkoła to instytucja oświatowo-wychowawcza zajmująca się kształceniem i wychowywaniem dzieci, młodzieży i dorosłych, stosownie do przyjętych w danym społeczeństwie celów i zadań oraz koncepcji oświatowo-wychowawczych”<sup>1</sup>. Wychowawcze zadania szkoły formułują także dokumenty polskiego systemu oświaty. W preambule *Ustawy o systemie oświaty* czytamy, że „kształcenie i wychowanie służy rozwijaniu u młodzieży poczucia odpowiedzialności, miłości ojczyzny oraz poszanowania dla polskiego dziedzictwa kulturowego, przy jednoczesnym otwarciu się na wartości kultur Europy i świata. Szkoła winna zapewnić każdemu uczniowi warunki niezbędne dla jego rozwoju, przygotować go do wypełniania obowiązków rodzinnych i obywatelskich w oparciu o zasady solidarności, demokracji, tolerancji, sprawiedliwości i wolności”<sup>2</sup>. Chociaż przywołane zapisy są bardzo ogólne, to jednak ukazują one szkołę jako instytucję wychowawczą, której nadrzędnym celem jest rozwój człowieka i przygotowanie go do pełnienia ról społecznych. W podstawach programowych dla każdego typu szkoły publicznej określa się system wartości wychowawczych i wskazuje się na drogi realizacji tego wychowania<sup>3</sup>. Od szkół wymaga się, aby były w nich programy wychowawcze i profilaktyczne<sup>4</sup>. Rozporządzenia o nadzorze pedagogicznym określają standardy w dziedzinie wychowania, opieki i profilaktyki<sup>5</sup>. Określone są również kryteria oceny zachowania ucznia w szkole<sup>6</sup>.

---

<sup>1</sup> W. OKOŃ, *Nowy słownik pedagogiczny*, Wyd. X uzupełnione i poprawione Warszawa 2007, 402.

<sup>2</sup> *Ustawa z dnia 7 września 1991 roku o systemie oświaty z późniejszymi zmianami*, w: Dz. U. Nr 56, poz. 458 (Ostatnie zmiany z dnia 19 marca 2009).

<sup>3</sup> Zob. *Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 23 grudnia 2008 roku w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół*, w: Dz. U. z dnia 15 stycznia 2009, Nr 4, poz. 17. Zał. 1-7.

<sup>4</sup> Zob. *Tamże*.

<sup>5</sup> Zob. *Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 7 października 2009 roku w sprawie nadzoru pedagogicznego*, w: Dz. U. Nr 168, poz. 1324.

<sup>6</sup> Zob. *Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 30 kwietnia 2007 r. w sprawie warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy oraz przeprowadzania sprawdzianów i egzaminów w szkołach publicznych*, w: Dz. U. Nr 83, poz. 562, z późniejszymi zmianami.

Przywołane zapisy prawa oświatowego pozwalają stwierdzić, że dużo mówi się o wychowawczych zadaniach szkoły.

Niestety, pomimo tej stosunkowo dużej ilości zapisów szkoła zмага się z trudem wychowania. Kryzys wychowawczy szkoły wiąże się z ogromnym i złożonym kryzysem całego procesu wychowania. Dorośli stają się bardzo naiwni, kiedy godzą się czy wyznają wychowawczy mit o spontanicznej samorealizacji, preferują wychowanie bez stresów czy też uznają tolerancję i wolność jako najwyższe wartości w procesie wychowania<sup>7</sup>. Wychowawczy chaos i zamęt przekłada się na życie szkoły. Do tego w samej literaturze pedagogicznej zauważają się refleksje, które nie do końca w sposób jasny formułują wychowawcze zadania szkoły. Przykładowo biskup Antoni Długosz stwierdza, że w ostatnim czasie termin „wychowanie” zostaje zastąpiony terminem „edukacja”. Z pewnością wybór terminu „edukacja” został podyktowany tym, że lepiej uwypukla jedność kształcenia i wychowania, niemniej jednak nie jest chyba najszcześniejszym rozwiązaniem rezygnacja z terminu „wychowanie”. Przywołuje się także znany leksykon „Pedagogika” autorstwa Bogusława Milerkiego i Bogusława Śliwerskiego, w którym brakuje wyraźnego określenia czy wyodrębnienia wychowawczej funkcji szkoły. Wymienia się natomiast takie funkcje szkoły: rekonstrukcyjna (odtworzenie kultury uniwersalnej), adaptacyjna (przystosowanie uczniów do zastanych struktur społeczno-politycznych) i emancypacyjna (przygotowanie uczniów do funkcji samokształceniowej). Funkcja wychowawcza wpisuje się co prawda w przywołane funkcje szkoły, ale na pewno nie jest ona odpowiednio wyeksponowana czy wyraźnie nazwana<sup>8</sup>.

## 1.2. Prymat kształcenia i nauczania wobec wychowania

Można wskazać na pewne zjawiska i sytuacje, które pokazują prymat kształcenia nad wychowaniem. Działania szkolne coraz częściej ukazują funkcjonalne podejście do edukacji, w którym chodzi nie tyle o wychowanie człowieka, ale dużo bardziej o przygotowanie go do pełnienia określonych zadań w społeczeństwie. Dąży się do tego, aby dziecko otrzymało odpowiednie przygotowanie do odnalezienia się we współczesnym świecie. W praktyce szkolnej oznacza to, że nauczyciel staje przed zadaniem realizacji obszernego programu nauczania zawierającego ogromną ilość wiedzy i umiejętności. Za lepszego nauczyciela często uważa się tego nauczyciela, którego uczniowie mają lepsze oceny i biorą udział w olimpiadach, natomiast praca nauczyciela z najsłabszymi uczniami jakoś staje się mniej zauważalna. Warto dopowiedzieć, że sami rodzice mocniej akcentują naukę w szkole niż wychowanie. Rodzice oczekują od dzieci wiedzy i ukończenia studiów. Kwestie wychowawcze często zastrzegają jedynie sobie. Niepokoi fakt, że według sondaży opinii publicznej z 2009 roku szkoła powinna na pierwszym miejscu rozwijać zainteresowania i uzdolnienia (79%) i przygotować do wyboru zawodu (71%). Nauczanie dziecka wzorów dobrego postępowania znajduje się dopiero na piątym miejscu i to zadanie za ważne uważa 56% badanych. Zadanie to zostało również wyprzedzone przez takie zadania szkoły jak rozmowa na tematy wychowania seksual-

<sup>7</sup> Zob. M. DZIEWIECKI, *Portret współczesnej młodzieży*, „Katecheta” 51(2007)7-8, 83.

<sup>8</sup> Zob. A. DŁUGOSZ, „Miejcie odwagę wychowywać! Refleksje na temat wychowawczej misji współczesnej szkoły”, *Katecheta* 55(2011) nr 10, 59-60.

nego i płci – 65% (trzecie miejsce), i zainteresowanie sprawami społecznymi i politycznymi – 64% (czwarte miejsce)<sup>9</sup>. Ten brak dowartościowania przez rodziców wychowawczej funkcji szkoły poświadczają w pewnym stopniu również wyniki innych badań, według których zaledwie 4% rodziców przy wyborze szkoły dla swojego dziecka kieruje się kryterium dobrego wychowania. Dużo bardziej patrzy się na poziom nauczania (16%) i na bliskość położenia szkoły (32%)<sup>10</sup>.

W poszukiwaniu równowagi pomiędzy nauczaniem i wychowaniem cenna jest obserwacja biskupów polskich z listu na Tydzień Wychowania: „Wiedza i zdobyte umiejętności praktyczne są z pewnością ważne. Pozwalają one odnaleźć swoje miejsce w świecie i zdobyć odpowiednią pracę. Jest to oczywiste i stanowi priorytet dla wielu rodziców. Trzeba jednak pamiętać, że te wszystkie umiejętności mogą przynieść owoce tylko wtedy, gdy towarzyszyć im będzie dojrzała osobowość i ukształtowany charakter, a przede wszystkim odpowiednio uformowane sumienie (...). Jeszcze raz przypomnijmy słowa bł. papieża Jana Pawła II: «...wychowanie ulega degradacji, kiedy zmienia się w czyste kształcenie. Proste, wyrywkowe gromadzenie umiejętności, metod i informacji nie może bowiem zadowolić ludzkiego głodu i pragnienia prawdy» (Jan Paweł II, Przemówienie do nauczycieli i wychowawców, Nikaragua, León, 4 marca 1983 r.)”<sup>11</sup>.

### 1.3. Słabość prawna szkoły w egzekwowaniu wymagań wobec ucznia

Z pewnością prawa ucznia nie mogą być pominięte czy kwestionowane, ale nie można też usuwać na plan dalszy jego obowiązków i powinności. Trudne przypadki wychowawcze w Toruniu, Gdańsku czy Włocławku powinny zmuszać do refleksji. Niestety rzeczywistość polskiej szkoły pozostawia w tej kwestii wiele do życzenia. W przypadku wielu sytuacji konfliktowych pomiędzy nauczycielem a uczniem prawo oświatowe okazuje się mało precyzyjne i daje większą możliwość obrony uczniowi niż nauczycielowi. Słusznym jest postulat Z. Barcińskiego, według którego szkoła w przypadku konfliktu z uczniem winna mieć silniejszą pozycję w regulacjach prawa oświatowego<sup>12</sup>. Ten sam autor ukazuje słabość nauczyciela i szkoły na konkretnych przykładach negatywnych zachowań uczniów. Wśród nich jest konflikt dyrekcji z licealistką, która na stronie internetowej zamieściła własne fotografie o erotycznym charakterze czy też konflikt ucznia z dyrekcją liceum, który zorganizował marsz z hasłem legalizacji marihuany. Wydaje się, że w obydwu przypadkach szkoła niesłusznie przegrała konflikt z uczniem. Szkoła wymagała rezygnacji z postaw niezgodnych z linią wychowawczą szkoły grożąc dyscyplinarnym usunięciem. Uczniowie nie przyjęli tego wyboru, odwołali się do mediów i zyskali poparcie różnych środowisk. Jedną z przyczyn porażki był brak precyzyjnych zapisów w obowiązujących zasadach przyjętych przez szkołę. Ogól-

<sup>9</sup> M. SMAK-WÓJCICKA, *Opinie Polaków o wychowaniu i roli szkół w procesie wychowawczym*, CBOS Warszawa, wrzesień 2009, 11-12, w: [http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2009/K\\_121\\_09.PDF](http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2009/K_121_09.PDF) (dostęp 10 X 2011).

<sup>10</sup> Zob. *Tamże*, 13.

<sup>11</sup> List pasterski Episkopatu Polski z okazji Tygodnia Wychowania 12-18 września 2011 r. „Wszyscy zaczniemy wychowywać” w: <http://ekai.pl/biblioteka/dokumenty/x1235/list-pasterski-episkopatu-polski-z-okazji-tygodnia-wychowania-wrzesnia-r/> (dostęp 10 X 2011).

<sup>12</sup> Zob. Z. BARCIŃSKI, *Konflikt nauczyciel-uczeń*, w: *Empeczwórka i komórka czyli katechizowany 2011*. Materiały z X Spotkania Dyrektorów Wydziałów Katechetycznych, Kraków 2011, 37-43.

ność zapisów nie pozwalała ukarać uczniów. W toczonych sprawach dostrzeżono „uchybień formalne” dotyczące jasnego sprecyzowania zakazanych postaw<sup>13</sup>.

#### 1.4. Kryzys autorytetu nauczyciela

Nie bez znaczenia jest też zjawisko kryzysu autorytetu nauczyciela. Niestety jest to szerszy problem, gdyż dzisiaj w czasach demokracji i pluralizmu autorytety są często podważane, uważa się je za rzecz niemodną i przeżytek. Nie ma jednak nic bardziej fałszywego od uznania autorytetu w wychowaniu za rzecz zbędną. Autorytety w wychowaniu są konieczne dla zachowania wartości w wychowaniu. Gdy brakuje autorytetu rodzi się relatywizm i permissywizm moralny a wychowanie staje się wręcz niemożliwe<sup>14</sup>. Brak autorytetu osłabia jakiegokolwiek działania wychowawcze. Niestety dzisiejszy nauczyciel nie jest na wysokim miejscu w hierarchii autorytetów młodego człowieka<sup>15</sup>. Pomijając analizę przyczyn tego zjawiska ze smutkiem należy stwierdzić, że w szkole zauważa się „coraz większy brak mistrza”<sup>16</sup>.

#### 1.5. Nie zawsze winna jest tylko szkoła

Z pewnością kryzys w dziedzinie wychowania jest wynikiem nie tylko pewnej niedołności samej szkoły, ale również, a być może i przede wszystkim, jest on rezultatem wielu różnorodnych zewnętrznych oddziaływań. Winy za pewne negatywne działania uczniów nie należy poszukiwać jedynie na terenie szkoły, ale i poza szkołą. Wśród czynników zewnętrznych wpływających na słabość szkolnego wychowania należy wskazać na silny i bardzo często negatywny wpływ dzisiejszej kultury. Bardzo cenna jest tutaj obserwacja papieża Benedykta XVI, według którego problemy wychowawcze to nie jest wina jedynie dorosłych czy młodzieży, ale jest to także wynik „powszechnie panującego klimatu, mentalności i rodzaju kultury, które prowadzą do zwątpienia w wartość osoby ludzkiej, w znaczenie prawdy i dobra, a w ostatecznym rozrachunku w dobro życia. W takiej sytuacji trudne staje się przekazywanie z pokolenia na pokolenie czegoś ważnego i pewnego, reguł postępowania, wiarygodnych celów, wokół których można budować własne życie”<sup>17</sup>. Człowiek żyje w chaosie kulturowym, który „zawiera w sobie przeróżne tradycje, które do siebie nie pasują: religijne i ateistyczne, ukierunkowane na pracę i na przyjemność, elitarne i egalitarne, regionalne i narodowe lub ponadnarodowe. Duch czasu nakazuje dziś ulegać wszelkim tendencjom niwelującym

---

<sup>13</sup> Zob. *Tamże*, 37-40.

<sup>14</sup> Zob. M. ŁOBOCKI, *Wychowanie moralne w zarysie*, Kraków 2008, Wyd. IV, 117-118.

<sup>15</sup> Zob. Ksiądz Biskup A. Długosz pokazując kryzys autorytetu nauczyciela powołuje się na następujące badania: T. Biernat, *Spoleczno kulturowe uwarunkowania światopoglądu młodzieży w okresie transformacji*, Toruń 2006. Zob. też K. Pawlina, *Polska młodzież przełomu wieków*, Warszawa 1998, 102-105. Według badań K. Pawliny największym autorytetem ciszą się matki, potem koleżanki i koledy, ojcowie, osoby duchowne i dopiero na piątym miejscu są wychowawcy (1,4% badanych).

<sup>16</sup> Zob. A. DŁUGOSZ, *Mieście odwagę wychowywać! Refleksje na temat wychowawczej misji wspólczesnej szkoły*, art. cyt., 61.

<sup>17</sup> Zob. BENEDYKT XVI, "List do Diecezji Rzymskiej o pilnej potrzebie wychowania", *L'Osservatore Romano* 29(2008) nr 4 (Wyd. polskie), 4.

różnice i propagującym permisywizm w dziedzinie moralnej. (...) Kto sprzeciwia się duchowi czasu, zostaje uznany za heretyka i nie pozwala mu się wpływać na życie publiczne<sup>18</sup>.

M. Dziewiecki zauważa, że żyjemy „w cywilizacji, która jest wyjątkowo niekorzystna dla wychowania i dla troski o dobro człowieka. Dominujące obecnie trendy kulturowe i społeczne upoważniają do stwierdzenia, że mamy do czynienia z cywilizacją, która promuje równie miły co groźny mit o spontanicznej samorealizacji oraz o istnieniu łatwego szczęścia: bez zasad moralnych, bez pracy nad sobą, bez czujności i samodyscypliny, bez pomocy wychowawczej ze strony Boga i ludzi (...). W konsekwencji powszechne w zdominowanych ideologicznie podręcznikach pedagogicznych - a także w przekonaniu wielu nauczycieli - stają się iluzje o wyższości subiektywizmu nad obiektywnymi faktami, tolerancji nad miłością, demokracji nad prawdą, doraźnej przyjemności nad trwałym szczęściem, związków na próbę nad małżeństwem i rodziną. Współczesna szkoła jest bombardowana wychowawczo toksycznymi sloganami o tym, że każdy ma własną prawdę, że uczeń ma prawa bez obowiązków, że wolność może istnieć bez odpowiedzialności, tolerancja bez miłości, demokracja bez wartości, że prezerwatywa daje bezpieczny seks, że istnieje wychowanie bez stresów, itp.”<sup>19</sup>.

Należy wskazać na bardzo silne oddziaływanie mediów, które również często przekazują negatywne wartości. Warto tutaj zwrócić uwagę na wyniki badań przeprowadzonych przez Uniwersytet Łódzki w środowisku młodzieży gimnazjalnej. Z badań wynika, że największy wpływ na wychowanie młodzieży wywiera telewizja (61%), potem rodzicielstwo i rówieśnicy (56%), natomiast szkoła tylko 27%, a Kościół zaledwie 14%. O potęgę oddziaływania mediów świadczą również dane, według których gimnazjaliści spędzają czas wolny przede wszystkim przed TV i komputerem (75%)<sup>20</sup>. W Polsce dzieci poświęcają na oglądanie telewizji średnio 3,5 godziny dziennie<sup>21</sup>.

Nie sposób pominąć również kryzysu dzisiejszej rodziny i jej funkcji wychowawczej. Przykładowo rodzice z dorastającymi dziećmi rozmawiają jedynie około 4,5 minuty dziennie, a tylko 8% Polaków świadomie wychowuje własne dzieci<sup>22</sup>. Ciekawą rzeczą jest, że rodzice są świadomi braku czasu dla własnych dzieci. 72% badanych rodziców zauważa brak czasu dla dzieci jako największy problem dzisiejszych rodzin. Niestety tę zbyt małą ilość czasu rodzice rekompensują rozpieszczaniem własnych dzieci. Tak uważa dwie trzecie ankietowanych (67%)<sup>23</sup>.

<sup>18</sup> W. BREZINKA, *Wychowanie i pedagogika w dobie przemian kulturowych*, Kraków 2005, 11.

<sup>19</sup> M. DZIEWIECKI, *Szkoła a trudności wychowawcze*, w: [http://www.opoka.org.pl/biblioteka/1/ID/szkola\\_trudnych.html](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/1/ID/szkola_trudnych.html) (dostęp z dnia 10.10.2011).

<sup>20</sup> Badania są cytowane za: J. RUSIŃSKA, "Widok zza mojego biurka", w: *Empechwórka i komórka czyli katechizowany 2011*, dz. cyt., 11.

<sup>21</sup> Zob. J. IZDEBSKA, "Dominacja mediów w środowisku wychowawczym dziecka", *Edukacja i dialog* (2000) nr 4, 32.

<sup>22</sup> Zob. J. RUSIŃSKA, "Widok zza mojego biurka", art. cyt., 11.

<sup>23</sup> Autorzy badań wyjaśniają problem braku czasu zmieniającym się stylem życia i wydłużającym się czasem pracy. W większych miastach szczególnie popularny stał się przedział od godz. 9.00 do godz. 17.00, podczas gdy wcześniej rodzice pracowali na ogół od godz. 7.00 lub 8.00 rano i wracali do domu. Zob. M. Smak-Wójcicka, *Opinie Polaków o wychowaniu i roli szkół w procesie wychowawczym*, art. cyt., 2-3.

## 2. Lekcja religii w procesie integralnego rozwoju człowieka

Wychowawcza wartość lekcji religii staje się bardziej widoczna w kontekście całego systemu wychowania człowieka. Wychowanie chrześcijańskie jest integralną częścią procesu wychowawczego. Wychowanie religijne nie znajduje się w żadnej sprzeczności z ideą wychowania ogólnego. Wychowania religijnego „nie można oddzielać od zwykłych oddziaływań pedagogicznych” i ono „zakorzenione w całościowym rozwoju osobowości człowieka”<sup>24</sup>. Wychowanie chrześcijańskie jest nie tylko procesem wzrastania w wierze, ale jest także procesem równoczesnego wzrastania w dojrzałości osobowej. Wymiar osobowy jest uznawany za fundamentalny czynnik wychowania chrześcijańskiego<sup>25</sup>. Sobór Watykański II w deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis* poucza, że w wychowaniu chrześcijańskim obok całego wymiaru formacji wiary ma się na uwadze pełny rozwój osoby ludzkiej. Prawdziwe wychowanie zawsze „zdąży do kształtowania osoby ludzkiej w kierunku jej celu ostatecznego, a równocześnie do dobra społeczności, których człowiek jest członkiem i w których obowiązkach, gdy dorośnie, będzie brał udział”<sup>26</sup>. Cała filozofia wychowania chrześcijańskiego ma na uwadze integralną formację człowieka. Formacja chrześcijańska jest integralna i kształtuje całą osobowość<sup>27</sup>.

Zadaniem wychowania chrześcijańskiego jest nie tylko wychowanie w oparciu o wartości związane z wiarą, ale jest to jednocześnie wychowanie ku pełnej dojrzałości osobowej i ludzkiej wyrażającej się w dążeniu do pełni własnego człowieczeństwa. Przyjmuje się prawdę, że nie ma dobrego chrześcijanina bez bycia szlachetnym i dobrym człowiekiem. Wychowanie winno być ukierunkowane na rozwój pełni człowieczeństwa<sup>28</sup>. Nie wolno zatem z lękiem patrzeć na chrześcijaństwo jako na działanie, które miałyby czegoś pozbawić człowieka. Pięknie tę prawdę wyraził Jan Paweł II, który uczył, że „w wychowaniu bowiem chodzi właśnie o to, aby człowiek stawał się coraz bardziej człowiekiem, - o to, aby bardziej «był» a nie tylko więcej «miał», - aby więc poprzez wszystko, co «ma», co «posiada», umiał bardziej i pełniej być człowiekiem – to znaczy, aby również umiał bardziej «być» nie tylko z «drugimi», ale także i «dla drugich»<sup>29</sup>. Chrześcijaństwo z proponowanym systemem wychowania to realizacja tego ideału, aby człowiek bardziej był niż miał.

Dotychczasowe rozważania ukazują znaczenie i wartość wychowania chrześcijańskiego dla rozwoju człowieka. Podłożem i fundamentem tej wartości jest integralne rozumienie wychowania, które ze swej istoty nakazuje odniesienie się religii. Integralnie

---

<sup>24</sup> G. HANSEMAN, *Wychowanie religijne*, Warszawa 1988, 16.

<sup>25</sup> Zob. G. GROPPA, *Educazione cristiana*, w: *Dizionario di scienze dell'educazione*, red. J. M. Prelezo, Torino 1997, 349.

<sup>26</sup> Sobór Watykański II, *Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim Gravissimum educationis*, 1, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań 2002, 471–505.

<sup>27</sup> Zob. J. BAGROWICZ, "Katecheza jako wychowanie", *Horyzonty wiary* 7(1996) nr 3, 37–40; P. MAZUR, *Podstawy pedagogiki pastoralnej*, Kraków 2011, 106–110; 152–162.

<sup>28</sup> Zob. JAN PAWEŁ II, *Encyklika Evangelium vitae*, 25.03.1995, 97.

<sup>29</sup> Zob. JAN PAWEŁ II, "Wychowanie jest pierwszym i zasadniczym zadaniem kultury". Przemówienie w siedzibie Organizacji Narodów Zjednoczonych do Spraw Oświaty, Nauki i Kultury (UNESCO), Paryż 2.06.1980 w: *Wychowanie w nauczaniu Jana Pawła II (1978–1999)*, red. S. Urbański, Warszawa 2000, 130.

rozumiane wychowanie w żaden sposób nie może pominąć religijnego wymiaru egzystencji człowieka. Zjawisko religii wpisane jest w życie człowieka i ma znaczenie wychowawcze i społeczno-kulturowe. Poznawanie treści religijnych, ich konfrontacja z własnym życiem i ich odpowiedzialne przyjęcie stanowią integralną część prawdziwego procesu edukacyjnego<sup>30</sup>. Wartości chrześcijańskie stanowią cenne źródła dla procesu wychowania człowieka. Polska szkoła dostrzega te wartości w dziele wychowania. W preambule *Ustawy o systemie oświaty* przyjmuje się za podstawę wychowania uniwersalne zasady etyki i deklaruje się respektowanie chrześcijańskiego systemu wartości<sup>31</sup>. Niestety ze smutkiem należy zauważyć, że w badaniach zmniejsza się postrzeganie roli religijności w procesie wychowawczym. Od roku 1990 zmniejszyło się o 33 punkty procentowe i obecnie wynosi tylko 29% (w 1990 roku wynosiło 62%, a w 1997 roku wynosiło jeszcze 35%)<sup>32</sup>.

### 3. Misja wychowawcza lekcji religii – założenia programowe i praktyka szkolna

Świadomość Polaków co do wychowawczej roli lekcji religii nie jest zadowalająca. Taki wniosek można próbować sformułować na podstawie badania, według którego większość Polaków (58%) uważa, że na lekcji religii należy przekazywać wiedzę o różnych religiach i wierzeniach<sup>33</sup>. Takie rozumienie natury i funkcji lekcji religii sugeruje znaczące ograniczenie w patrzeniu na wychowawczą misję nauczania religii katolickiej. Istnieją również i inne poglądy, które redukują wychowawczą wartość lekcji religii. Według niektórych z nich lekcja religii powinna być jedynie działaniem zmierzającym do wykształcenia. Polskie Dyrektorium katechetyczne przywołuje tutaj nauczanie Jana Pawła II, który takie stanowisko nazywa „błędem antropologicznym materializmu i alienacją wychowawczą, w której człowiek nie staje się bardziej człowiekiem, lecz zdobywa wykształcenie w tym celu, aby więcej posiadać”<sup>34</sup>. Nie jest do zaakceptowania dowartościowywanie jedynie wiedzy religijnej kosztem wychowania religijnego. Celem nauczania katechetycznego jest nie tyle przekaz wiedzy religijnej, ale ukazanie życia człowieka w świetle orędzia wiary. Inną niebezpieczną postawą jest sprowadzanie całego przekazu jedynie do wychowania. Polski dokument katechetyczny stwierdza, że „po tej linii idą niekiedy oczekiwania ze strony szkoły. Stąd też domaganie się, by lekcja religii była poszerzoną lekcją wychowawczą, może oznaczać chęć zrezygnowania z przekazu wiedzy religijnej. Takie ujęcie jest z całą pewnością nie do przyjęcia nie tylko ze względu na pełne i integralne rozumienie katechezy, urzeczywistniającej się we wszystkich jej funkcjach, ale nawet ze względu na samą jej tylko funkcję wychowaw-

<sup>30</sup> Zob. E. ALBERICH, *Katecheza dzisiaj. Podręcznik katechetyki fundamentalnej*, Warszawa 2003, 246-247.

<sup>31</sup> Preambuła *Ustawy z dnia 7 września 1991 roku o systemie oświaty* z późniejszymi zmianami, w: Dz. U. Nr 56, poz. 458.

<sup>32</sup> Zob. M. SMAK-WÓJCICKA, *Opinie Polaków o wychowaniu i roli szkół w procesie wychowawczym*, art. cyt., 7-8.

<sup>33</sup> Zob. M. FELISIAK, *Religia w systemie edukacji. Komunikat z badań*, Warszawa, CBOS, wrzesień 2008, s. 1, w: [http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2008/K\\_136\\_08.PDF](http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2008/K_136_08.PDF) (dostęp z dnia 10.10.2011).

<sup>34</sup> JAN PAWEŁ II, *W imię przyszłości kultury. Przemówienie w UNESCO (2 VI 1980)*, 13 cyt. za Konferencja Episkopatu Polski, *Dyrektorium katechetyczne Kościoła katolickiego w Polsce*, Kraków 2001, 41 (dalej cyt. PDK).



czą. Zachowania religijne oderwane od prawdy o Bogu przestają bowiem mieć znaczenie motywujące wychowawczo<sup>35</sup>.

Ukazując wychowawczą rolę lekcji religii w środowisku szkoły należałoby dokonać analizy poszczególnych treści nauczania zawartych w *Podstawie programowej katechety* jak i w *Programie nauczania religii* dla każdego poziomu edukacyjnego. Taka analiza byłaby bardzo dokładnym ukazaniem konkretnych wartości wychowawczych w celach i treściach wychowania religijnego. Tego rodzaju metoda wymaga zbyt wiele miejsca i tym samym przekracza możliwości podejmowanej refleksji. Dlatego też poniżej zostaną przywołane tylko niektóre zapisy i założenia, które wystarczająco eksponują potencjał wychowawczy szkolnej lekcji religii.

### 3.1. Założenia wychowawcze lekcji religii

Lekcja religii jako specyficzna forma katechety Kościoła wpisuje się swoim działaniem w szeroki proces wychowania chrześcijańskiego. Dokumenty katechetyczne Kościoła mówią o wychowawczej funkcji katechety<sup>36</sup>. Katechetyczne wychowanie w wierze, chociaż swoim celem i zadaniami odróżnia się od pozostałych rodzajów wychowania, to jednak wywiera mocny wpływ wychowawczy na człowieka. Cel katechety, jakim jest doprowadzenie do zjednoczenia z Chrystusem, jest jednocześnie kierunkiem wyznaczającym całość działań wychowawczych. Prowadzenie do Chrystusa jest wychowywaniem ku pełni własnego człowieczeństwa. Droga wyznaczona przez te cele staje się drogą formacji ludzkiej. Ta formacja ludzka obejmuje jednocześnie formację do życia kulturalnego, społecznego, rodzinnego a także narodowego<sup>37</sup>.

Szczególnym obszarem wychowawczego oddziaływania lekcji religii jest wychowanie moralne. Formacja moralna według dokumentów katechetycznych jest jednym z sześciu podstawowych zadań katechety<sup>38</sup>. W polskim Dyrektorium katechetycznym czytamy, że w formacji moralnej ma się na uwadze „przekazanie katechizowanym i ukształtowanie w nich postawy Jezusa-Nauczyciela”<sup>39</sup>. Tak określony kierunek formacji i wychowania jest dążeniem do zdobycia najwyższych wartości. *Katechizm Kościoła Katolickiego* podaje jako cel formacji moralnej nowe życie w Chrystusie. Dlatego też katecheza moralna „jest katechezą Ducha Świętego, katechezą Łaski, katechezą Błogosławieństw, katechezą o grzechu i przebaczeniu, katechezą o ludzkich cnotach, katechezą o wierze, nadziei i miłości, katechezą o przykazaniu miłości, wreszcie katechezą eklezjalną”<sup>40</sup>. Powyższe nauczanie katechizmu dotyczące nowego życia w Chrystusie

---

<sup>35</sup> PDK 42.

<sup>36</sup> Zob. JAN PAWEŁ II, *Adhortacja apostolska Catechesi tradendae*, 16 X 1979, 18; PDK 37-42.

<sup>37</sup> Zob. P. TOMASIK, "Katechetyka fundamentalna", w: *Historia katechety i katechetyka fundamentalna*, red. J. STALA, Tamów, 2003, 250; T. PANUŚ, "10 razy „Tak” czyli próba bilansu 20 lat nauczania religii w polskiej szkole", *Katecheta* 53(2009) nr 9, 47-48. T. Panuś w swoim artykule przywołuje ciekawą obserwację socjologa Krzysztofa Kosely z Uniwersytetu Warszawskiego, według którego „pomocnikami w procesie zdrowienia polskiego społeczeństwa są religia i papież. Badania pokazują, że w procesie zdrowienia zdrowsza część społeczeństwa jest ta, która jest bardziej religijna”. *Tamże*, 48.

<sup>38</sup> Zob. PDK 23; Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Dyrektorium ogólne o katechizacji*, Poznań 1998, 85-86.

<sup>39</sup> PDK 26.

<sup>40</sup> *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 1994, 1697 (dalej cyt. KKK).

wskazuje na wiele ważnych wychowawczo treści takich jak droga Błogosławieństw, cnoty czy przykazanie miłości. M. Łobocki mocno akcentuje trzy prawdy wiary katolickiej, które wpływają na zachowanie człowieka. Są nimi przykazanie miłości, Dekalog i Osiem Błogosławieństw. Dopowiada jednocześnie, że w kształtowaniu moralności na lekcji religii w dużym stopniu może pomóc również umacnianie motywacji religijnej w zachowaniach uczniów szczególnie poprzez przybliżanie personalistycznej wizji człowieka z ukierunkowaniem na życie wieczne oraz rozwijanie zdolności odróżniania dobra od zła w konkretnych problemach i dylematach moralnych<sup>41</sup>.

Formacja moralna nadaje katechezie zadanie wychowania do wartości. Wychowanie do wartości jest zadaniem szczególnie ważnym, gdyż dzisiejszy kryzys jest kryzysem wartości. W. Brezinka uważa wychowanie do wartości za największe wyzwanie dla całej społeczności wychowawczej<sup>42</sup>. Warto przywołać tutaj również myśl M. Łobockiego, według którego kryzys wartości w dużej mierze jest wynikiem oderwania się człowieka od religii i Kościoła. Stwierdza on, że „współczesne wychowanie do wartości, zwłaszcza uniwersalnych i ponadczasowych, urasta do wyjątkowego ważnego zadania. Dzieje się tak w niemałej mierze w wyniku wyemancypowania się wielu ludzi (szczególnie w Europie Zachodniej) spod dominującego niegdyś wpływu religii zinstytucjonalizowanej. Podobną tendencję zauważa się także na pewną skalę w Polsce. Przejawia się ona w postępującej z wolna sekularyzacji, niosącej z sobą niekiedy poważne niebezpieczeństwo natury moralnej. Człowiek wszakże, tracąc moralne oparcie w religii, skłonny bywa nie tylko do nieuznawania jakichkolwiek autorytetów moralnych, lecz także wykazuje krytyczny stosunek wobec wszelkich wartości wyższych łącznie z moralnymi. Zdany bywa na wybór wartości według przysłowiowego «widzi mi się», co skazuje go na bardziej lub mniej skrajny relatywizm moralny”<sup>43</sup>. Analizując głębiej tę myśl M. Łobockiego można pokusić się o stwierdzenie, że lekcja religii mówiąc o Bogu i religii stwarza doskonałą szansę do wychowywania do wartości. Każda religia niesie w sobie określone systemy wartości. W religii chrześcijańskiej uczeń ma szansę odkryć określony system wartości, który pozwoli mu zrealizować się we własnym człowieczeństwie i otrzymać zbawienie wieczne.

Wreszcie formacja moralna w swojej istocie jest przede wszystkim formacją sumienia. J. Bagrowicz zauważa, że w sumieniu „doświadcza się najbardziej osobowego wymiaru wychowania i urzeczywistnienia swego człowieczeństwa. Zadaniem wychowawcy jest przecież umożliwienie człowiekowi pełnego przeżywania swego człowieczeństwa. Wychowanie sumienia łączy się przez to z całością działań wychowawczych; mówi się nawet o tej działalności, jako o pedagogii sumienia”<sup>44</sup>. Polskie Dyrektorium katechetyczne powołując się na encyklikę *Veritatis splendor* (nr 50) poucza, że „wychowanie moralne polega przede wszystkim na formacji sumienia, bowiem sama tylko wiedza o tym, co jest moralnie dobre, a co złe, nie wystarcza”<sup>45</sup>. Formacja sumienia jest niezwykle ważna, gdyż według nauki *Katechizmu Kościoła Katolickiego* dobrze

<sup>41</sup> Zob. M. ŁOBOCKI, *Wychowanie moralne w zarysie*, dz. cyt., 138-143.

<sup>42</sup> Zob. W. BREZINKA, *Wychowanie i pedagogika w dobie przemian kulturowych*, dz. cyt., 19-28.

<sup>43</sup> M. ŁOBOCKI, *Wychowanie moralne w zarysie*, dz. cyt., 81.

<sup>44</sup> J. BAGROWICZ, "Wychowanie sumienia na przykładzie poznańskich podręczników dla klas nadgimnazjalnych", *Katecheta* 51(2007) nr 3, 4.

<sup>45</sup> PDK 26.

uksztaltowane sumienie ukierunkowuje człowieka ku wyborom dobra. Właściwa formacja sumienia daje człowiekowi możliwość odróżnienia dobra od zła oraz pozwala człowiekowi ocenić własne postępowanie<sup>46</sup>. Ten sam Katechizm pięknie opisuje wartości wychowawcze nabywane drogą formacji sumienia: „wychowanie sumienia jest zadaniem całego życia. Od najmłodszych lat wprowadza ono dziecko w poznawanie i praktykowanie prawa wewnętrznego, rozpoznawanego przez sumienie. Roztropne wychowanie kształtuje cnoty; chroni lub uwalnia od strachu, egoizmu i pychy, fałszywego poczucia winy i dążeń do upodobania w sobie, zrodzonego z ludzkich słabości i błędów. Wychowanie sumienia zapewnia wolność i prowadzi do pokoju serca”<sup>47</sup>.

### 3.2. Przykłady wychowawczego oddziaływania lekcji religii

W dokumentach programowych polskiej katechezy można odnaleźć szereg zapisów, które odnoszą się nie tylko do wiedzy i umiejętności ucznia, ale również do jego postaw. Tego rodzaju zapisy odnajdujemy w formułowaniu celów, zadań i treści lekcji religii. Przykładowo w celach edukacji religijnej w klasach I-III szkoły podstawowej zapisanych w znowelizowanej *Podstawie programowej katechezy Kościoła katolickiego w Polsce* i w nowym ogólnopolskim *Programie nauczania religii rzymskokatolickiej w przedszkolach i szkołach* znajdują się wyraźne zapisy o kształtowaniu postaw moralnych. Według nich uczeń „pogłębia rozumienie Przykazań Bożych, a także motywację wiary w ich przestrzeganiu; rozwija umiejętności społeczne niezbędne do życia w grupie rówieśników, rodzinie i szkole”<sup>48</sup>. Uczeń formowany jest do tego, aby umiał krytycznie spojrzeć na własne postępowanie i podejmować wybory dobra. Wśród konkretnych proponowanych treści nauczania odnajdujemy następujące: pojęcie sumienia i poszczególne przykazania Dekalogu<sup>49</sup>. Te ogólne cele i treści zostają realizowane na drodze konkretnego programu<sup>50</sup>. Nie jest trudno zauważyć, że już od początku formacja religijna dziecka niesie w sobie duży potencjał wychowawczy. Zauważa się pierwsze wprowadzenie w kwestie sumienia i życie według przykazań Dekalogu.

### Zakończenie

Jako podsumowanie dokonanej refleksji jeszcze raz należy stwierdzić i podkreślić, że szkolna lekcja religii obok przekazu wiedzy religijnej silnie wpływa na wychowanie człowieka. Warto wciąż wracać do słowa biskupów polskich, którzy w swoim liście z okazji 20 rocznicy powrotu lekcji religii do szkoły wyraźnie stwierdzają, że „katecheza, będąc nośnikiem podstawowych i uniwersalnych wartości, wzbogaca cały proces wy-

---

<sup>46</sup> Zob. KKK 1777-1778. Szerzej na ten temat zob. Z. MAREK, *Podstawy wychowania moralnego*, Kraków 2005, 108-115.

<sup>47</sup> KKK 1784.

<sup>48</sup> Konferencja Episkopatu Polski, *Podstawa programowa katechezy Kościoła katolickiego w Polsce* z dnia 8.03.2010, (dalej cyt. PPK), Kraków 2010, 28; Konferencja Episkopatu Polski, *Program nauczania religii rzymskokatolickiej w przedszkolach i w szkołach* z dnia 9 VI 2010, (dalej cyt. PNR), Kraków 2010, 34.

<sup>49</sup> Zob. PPK 30.

<sup>50</sup> Zob. PNR 33-65.

chowawczy człowieka. Wbrew niekiedy bardzo krzywdzącym opiniom i fałszywym założeniom, nauczanie religii w szkole niesie ze sobą istotne walory wychowawcze. Nie da się w pełni wychować człowieka bez uwzględnienia także jego sfery religijnej<sup>51</sup>. Wydaje się też rzeczą słuszną przywołać motywacje, jakie w 1990 roku towarzyszyły powrotowi lekcji religii do środowiska szkoły. Jedną z nich dotyczyła właśnie wychowawczej wartości religii katolickiej. We wstępie pierwszej instrukcji Ministra Edukacji Narodowej z dnia 3 sierpnia 1990 roku, która decyzją ministra Henryka Samsonowicza wprowadzała naukę religii w szkole, mocno zaakcentowano znaczenie wartości chrześcijańskich dla procesu wychowania. Według dokumentu „otwarcie się na religię oraz na chrześcijańskie wartości etyczne będzie istotnym wzbogaceniem tego procesu i przyczyni się do ukształtowania właściwych postaw młodego pokolenia Polaków”<sup>52</sup>. Pozostaje nam wszystkim mocno wierzyć, że lekcja religii uznawana będzie zawsze za ważny moment wychowania, który twórczo ubogaca proces wychowawczy i kształtuje postawy moralne młodych Polaków.

#### LA MISSIONE EDUCATIVA DELL'INSEGNAMENTO RELIGIOSO A SCUOLA

##### *Riassunto*

L'articolo è un tentativo di mostrare il valore educativo dell'insegnamento religioso nelle scuole pubbliche in Polonia. Le ragioni della scelta del tema derivano da due motivi: il primo è quello di difendere la presenza dell'ora di religione nelle scuole mostrando la sua valenza educativa; il secondo motivo riguarda l'iniziativa dell'episcopato polacco che invita alla riflessione sulla questione educativa che risulta essere oggi in una profonda crisi. L'articolo è diviso in tre parti. Nella prima parte viene descritta la crisi dell'educazione nelle scuole d'oggi. Si parla a questo proposito sulle seguenti questioni: i principi educativi della politica educativa, il primato della didattica sopra l'educazione, la debolezza giuridica della scuola di fronte alle difficoltà educative, la crisi delle autorità ed gli influssi negativi della cultura odierna e dei mezzi della comunicazione sociale. Nella seconda parte si analizza l'insegnamento religioso nel contesto della visione integrale del processo educativo dell'uomo. Si afferma che non si può parlare sull'educazione escludendo la sua dimensione religiosa. Nella terza parte si cerca di mostrare il valore educativo dell'ora di religione alla base delle finalità e del contenuto dei programmi dell'insegnamento. Nella conclusione si sottolinea il bisogno dell'insegnamento religioso nell'educazione dell'uomo e si richiamano le affermazioni dei vescovi polacchi secondo cui non si può educare senza riferimento ai valori religiosi.

---

<sup>51</sup> List Episkopatu Polski z okazji 20. rocznicy powrotu katechezy do szkoły : *Poznać prawdę, a prawda was wyzwoli* (J 8, 32), *Katecheta* 54(2010) nr 9, 5.

<sup>52</sup> "Instrukcja dotycząca powrotu nauczania religii do szkoły w roku szkolnym 1990/91", w: *Aspekty prawne nauczania religii rzymskokatolickiej w polskim prawie oświatowym*, red. S. ŁABENDOWICZ, Radom 2001, 8.